

Tomasz Wytrwał

Międzynarodowa naukowo-popularna sesja z okazji 400-lecia przybycia dominikanów do Czortkowa

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 54/3-4, 432-436

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIĘDZYNARODOWA NAUKOWO-POPULARNA SESJA Z OKAZJI 400-LECIA PRZYBYCIA DOMINIKANÓW DO CZORTKOWA

W dniach 4-5 grudnia 2010 r. w siedzibie eparchii grekokatolickiej w Czortkowie na Ukrainie odbyła się międzynarodowa sesja naukowo-popularna pt. „Dominikanie w Czortkowie” z okazji 400-lecia przybycia dominikanów do Czortkowa. Jej organizatorem był Klasztor oo. Dominikanów w Czortkowie, a aulę na wykłady udostępniła Buczacka Eparchia Grekokatolickiej Cerkwi w Czortkowie.

W sesji wzięli udział przedstawiciele różnych środowisk naukowych z Ukrainy i Polski m.in. z Uniwersytetu Narodowego w Kamieńcu Podolskim, Muzeum Krajoznawczego w Czortkowie, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie. W wykładach uczestniczyli także przedstawiciele Kościoła grekokatolickiego i rzymskokatolickiego.

W imieniu organizatorów uczestników konferencji powitał o. Tomasz Słowiński OP, proboszcz parafii p.w. św. Stanisława w Czortkowie, prowadzonej przez oo. dominikanów. Szczególnie gorąco powitał mera miasta Czortów pana Michaiła Werbyckyja, o. Dmytro Hryhoraka – Administratora Apostolskiego Buczackiej Eparchii Grekokatolickiej Cerkwi, o. Macieja Rusieckiego OP – Wikariusza Generalnego Wikariatu Rosji i Ukrainy Zakonu Kaznodziejskiego oraz prelegentów poszczególnych referatów: dra Jaromyra Czorpitę z Czortkowa, panią prof. Natalię Ursu z Kamieńca Podolskiego, o. mgr Marka Miławickiego OP z Krakowa, ks. prof. Józefa Mareckiego z Krakowa, o. mgr Michaiła Romaniva OP z Fastowa oraz o. dra Tomasza Wytrwało OP z Warszawy.

We wstępie o. Tomasz Słowiński OP zaznaczył, że konferencja ma na celu upamiętnienie dominikanów, którzy 400 lat temu przybyli do Czortkowa oraz tych, którzy przez ten czas pracowali w klasztorze i kościele św. Stanisława w Czortkowie. Następnie o. Tomasz poprosił, aby głos zabrał o. Maciej Rusiecki OP – Wikariusz Generalnego Wikariatu Rosji i Ukrainy Zakonu Kaznodziejskiego.

O. Maciej Rusiecki OP podziękował braciom dominikanom z Czortkowa za podjęcie trudu zorganizowania sesji naukowo-popularnej. Następnie zaznaczył, że obchody 400-lecia dominikanów w Czortkowie wpisują się w obchody 800-lecia Zakonu Kaznodziejskiego i zauważył, że dominikanie przybyli do Czortkowa po 400-stu latach istnienia Zakonu, aby słać, błogosłać i glosić (*laudare, benedicere, praedicare*) Słowo Boże – co jest jednym z haseł Zakonu Kaznodziejskiego. Następnie o. Maciej Rusiecki OP przypomniał, że dominikanie są w różnych miejscowościach Wikariatu Rosji i Ukrainy, w Kijowie, Fastowie, Lwowie, na Jalcie, w Moskwie, Sankt

Petersburgu, Jarosławiu k/Moskwy, ale tylko w Czortkowie są dokładnie w tym samym miejscu, w tym samym klasztorze, do którego przyszedli 400 lat temu. Dlatego Czortków jest specjalnym miejscem na mapie obecności Zakonu Kaznodziejskiego w Rosji i na Ukrainie. Ponadto Czortków jest ważnym miejscem ze względu na śmierć siedmiu braci dominikanów i jednego tercjarza dominikańskiego, którzy zostali zamordowani przez NKWD 2 lipca 1941 r., a obecnie toczy się ich proces beatyfikacyjny. O. Maciej Rusiecki OP wspominał także śp. o. Kaliksta Suszyło OP, który w lecie 1995 r., mając już 74 lata, przyjechał na Ukrainę, do Mukaczewa, gdzie był ojcem duchownym i spowiednikiem postulanta ukraińskiego pragnącego wstąpić do Zakonu Kaznodziejskiego. We wrześniu 2000 r. otrzymał asygnatę do Czortkowa, gdzie mieszkał aż do śmierci (zm. 21 lutego 2008 r.). Za życia wyraził pragnienie, aby zostać pochowanym wśród męczenników czortkowskich.

Po o. Macieju Rusieckim OP słowo wstępne wygłosił o. Dmytro Hryhorak – Administrator Apostolski Buczackiej Eparchii Grekokatolickiej Cerkwi. W swoim słowie o. Dmytro Hryhorak podziękował za 400 lat obecności dominikanów w Czortkowie, zauważył, że obecność Zakonu Kaznodziejskiego w Czortkowie przemieniała przez wieki to miasto. O. Dmytro Hryhorak wskazał jeden z bardzo ważnych aspektów odbywającej się sesji, która jest zorganizowana przez rzymskokatolicki Zakon Kaznodziejski, a odbywa się w budynkach Buczackiej Eparchii Grekokatolickiej Cerkwi. Ta jedność dwóch katolickich kościołów – zaznaczył w swoim wystąpieniu o. Dmytro Hryhorak – to także jedność dwóch narodów zamieszkujących Czortków.

Następnie głos zabrał trzeci gospodarz, mer miasta Czortków pan Mychajł Werbyckij, który jeszcze raz przywitał wszystkich zaproszonych gości i podziękował za obecność dominikanów w Czortkowie. Pan Mychajł Werbyckij wyraził także nadzieję, że za kolejne 400 lat spotkają się nowe pokolenia Czortkowa na podobnej sesji.

Pierwszy referat pt. *Czortków w czasach przybycia dominikanów*, wygłosił dr Jaromyr Czorpita, dyrektor Rejonowego Muzeum Krajoznawczego w Czortkowie. Czortków to miasto nad Seretem (dopływ Dniestru) założone przez Jerzego Czortkowskiego około 1427 r. Nazwa pochodzi najprawdopodobniej od rodowych Czartek w ziemi sieradzkiej, stąd też miasteczko zaczęto nazywać Czartkowem. Lokację na prawie magdeburskim Czortków otrzymał w 1522 r. od króla Zygmunta I. Czortków początkowo był miastem rzemieślników, z czasem, gdy do miasta przybywali Żydzi coraz większe znaczenie nabierał handel. Kolejnymi właścicielami Czortkowa byli Golscy i Potoccy. W 1610 r. Stanisław Golski wraz z Anną ufundowali klasztor dominikanów. Od samego początku, gdy dominikanie przybyli do Czortkowa, ich klasztor i kościół stał się centrum religijnym i kulturalnym. Dominikanie, ciesząc się wielkim zaufaniem społecznym, prowadzili w mieście arbitraż w sprawach konfliktowych i spornych, otaczali także opieką duszpasterską małżeństwa mieszane polsko-ukraińskie. Ważnym

miejszem w Czortkowie był kościół p.w. św. Stanisława, biskupa i męczennika, który otrzymali dominikanie. Kościół ten miał bowiem charakter obronny, otoczony był wysokim murem, miał także wieże obronne. Gdy Tatarzy napadali na Czortków, a miało to miejsce 15 razy, ludność chroniła się przed najeżdżącą w kościele i klasztorze dominikanów. Co ciekawe, jak zauważył p. dr Jaromyr Czorpita, u dominikanów chronili się Polacy, Ukraińcy i Żydzi. Dlatego można stwierdzić, że od początku, gdy tylko dominikanie przybyli do Czortkowa prowadzili oni działalność apostołską tak wśród Polaków, Ukraińców jak i Żydów. Dla nich organizowali szkolnictwo i różnego rodzaju praktyczne kursy.

Po referacie p. dr Jaromyra Czorpity była przerwa na kawę oraz możliwość zakupu książek religijnych w języku ukraińskim i rosyjskim wydanych przez dominikańskie wydawnictwo KAIROS z Kijowa.

Po przerwie referat pt. *Architektura klasztorów zakonu dominikańskiego na ziemiach Prawobrzeżnej Ukrainy XVI-XIX w.* wygłosiła p. prof. Natalia Ursu z Uniwersytetu Narodowego w Kamieńcu Podolskim.

W swoim wystąpieniu p. prof. Natalia Ursu zauważyła, że o architekturze dominikańskich klasztorów i kościołów można mówić dopiero od XVI w. Od tego okresu kościoły dominikańskie charakteryzowały się lewostronną asymetrią, co było, wg p. prof. Ursu, nawiązaniem do śmierci Chrystusa na krzyżu, gdzie po śmierci głowa Chrystusa przechyliła się na lewą stronę. Wszystkie kościoły dominikańskie, badanego okresu, można podzielić na trzy kategorie: pierwszą stanowią kościoły trzynawowe, drugą – kościoły jednonawowe, do trzeciej należy zaliczyć bazylikę w Kamieńcu Podolskim i dwa kościoły zbudowane na planie centralnym. Kościoły nie przekraczały 11 metrów wysokości, były raczej skromne, o wydłużonym prezbiterium, o skróconej nawie głównej, w której były budowane ambony lub balkony, aby z nich przepowiadać Słowo Boże do wiernych. Sklepienia nad prezbiterium były kamienne, a nad nawami drewniane, co miało symbolicznie oddzielać *sacrum* od *profanum*. Do ciekawostek referatu p. prof. Ursu można zaliczyć dwie informacje. Po pierwsze dominikanie budowali kościoły z wyrabianej przez siebie cegły, na której była odcisnięta łapka psa. Miało to nawiązywać do nazwy dominikanów – *dominicanes* czyli Psy Pańskie (*Domini Canes*). Druga ciekawostka była związana z rodziną Potockich, którym wróżka miała przepowiedzieć, że tak długo jak Potoccy będą łożyć pieniądze na budowę i utrzymanie kościołów dominikańskich tak długo będą żyć w dobrobycie.

Ostatni referat pierwszego dnia sesji wygłosił o. mgr inż. arch. Tomasz Słowiński OP pt. *Dominikańskie świątynie w Czortkowie – ich dzieje i architektura*. Pierwsza wzmianka o kościele w Czortkowie pochodzi z 1593 r. I to ten kościół został przekazany dominikanom, gdy zostali sprowadzeni do Czortkowa przez Stanisława Golskiego w 1610 r. Kościół p.w. św. Stanisława był mały i zbudowany na planie krzyża. W XIX w. kiedy wierni przestali mieścić się w małym kościółku dominikanie postanowili go ro-

zebrać i zbudować nowy, większy. Nowy kościół został zbudowany według projektu znanego polskiego architekta Jana Sas-Zubrzyckiego w stylu gotyku nadwiślańskiego. Budowę rozpoczęto w 1903 r., nowy kościół miał być trzynawowy, z wysoką główną nawą i z niskimi nawami bocznymi. Budowę ukończono w 1910 r. Ołtarz do nowego kościoła zaprojektował Andrzej Lenik, a budowę ołtarza ukończono w 1946 r. W czasach komunistycznych w kościele początkowo była cerkiew prawosławna, a później magazyn. Kościołowi rzymskokatolickiemu kościół w Czortkowie został oddany w 1989 r., a dominikanie powrócili do niego w 1991 r.

Drugi dzień sesji rozpoczęła msza św. sprawowana pod przewodnictwem ks. bpa Marcjana Trofimiaka w kościele dominikanów p.w. św. Stanisława. Ks. bp Marcjan Trofimiak był pierwszym księdzem, który w 1989 r. przejął kościół p.w. św. Stanisława od władz komunistycznych i rozpoczął jego remont.

Po mszy św. była możliwość zwiedzenia kościoła św. Stanisława w Czortkowie.

Pierwszym prelegentem drugiego dnia sesji był o. mgr Marek Miławicki OP z Dominikańskiego Instytutu Historycznego z Krakowa, który wygłosił referat pt. *Dzieje czortkowskich dominikanów w latach 1610-1918*. Stanisław Golski w 1610 r. zapraszając dominikanów do Czortkowa przekazał im kościół w Czortkowie oraz ufundował klasztor w Szmańkowicach, nieopodal Czortkowa. Dominikanie początkowo mieszkali w Szmańkowicach, a do Czortkowa definitywnie wprowadzili się w 1624 r. Powodem przeprowadzki były napady Tatarów na Podole, a klasztor w Czortkowie miał charakter obronny i łatwiej było się w nim schronić przed najeźdźcą. W latach 1672-1683 Czortków należał do Turcji, w 1683 r. powrócił do Rzeczypospolitej Polskiej. W 1731 r. rozbudowany klasztor dominikański został uroczystie poświęcony. XVIII i XIX w. to wzmożona praca duszpasterska dominikanów, która zaowocowała dużą liczbą wiernych w kościele, który domagał się rozbudowy. Jak wspomniał o tym fakcie, w poprzednim dniu sesji o. mgr inż. arch. Tomasz Słowiński OP, rozbudowa kościoła trwała w latach 1903-1910.

Kolejny referat pt. *Działalność duszpasterska dominikanów czortkowskich w latach 1918-1946* wygłosił ks. prof. dr hab. Józef Marecki, kierownik Katedry Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Działalność duszpasterska dominikanów w Czortkowie nie była czymś oryginalnym, prowadzili oni zwykłą, codzienną pracę duszpasterską, ale na bardzo wysokim poziomie. Gdyby z tego czasu porównać pracę dominikanów i księży diecezjalnych w okolicznych parafiach, to dominikanie za swą działalność otrzymaliby ocenę bardzo dobrą, a księża diecezjalni ledwie dostateczną. W okresie międzywojennym była to największa parafia w dekanacie czortkowskim. Np. w 1936 r. wśród mieszkańców Czortkowa 8 tys. stanowili katolicy rzymscy, 11 tys. grekokatolicy, a 6 tys. to Żydzi, były także siostry szarytki i siostry Rodziny Maryi, okresowo były także dominikanki. Przy klasztorze działały typowe dla dominikanów grupy: III zakon,

wojsko anielskie, arcybractwo różańcowe i żywy różaniec. Była także Akcja Katolicka i inne grupy duszpasterskie gromadzące się przy klasztorze. Obok codziennej pracy duszpasterskiej w kościele (msze, spowiedzi) oraz nabożeństw związanych z okresami liturgicznymi (np. roraty, rekolekcje adwentowe i wielkopostne, nabożeństwa majowe i październikowe itp.) do specyficznych nabożeństw dominikańskich można zaliczyć tzw. aniwersarze – co miesięczne wspomnienie zmarłych dominikanów i wszystkich pochowanych na cmentarzu w Czortkowie. Natomiast od lipca 1941 r., po męczeńskiej śmierci czortkowskich dominikanów, w każdy drugi dzień miesiąca (dominikanie zostali pomordowani przez NKWD w nocy z 1 na 2 lipca 1941 r.) była msza św. za pomordowanych dominikanów. Niewątpliwie najtrudniejszym doświadczeniem czortkowskich dominikanów było ich wypędzenie przez władze komunistyczne. 10 VI 1946 r. przeor dominikański zwołał całą wspólnotę i wszystkich wiernych i tłumaczył im jak wierni mają się zachować, gdy już nie będzie dominikanów. 14 VI 1946 r. dominikanie odprawili ostatnią mszę św., wieczorem zabrano im klucze do kościoła i kościół został zamknięty przez władze komunistyczne. 15 VI 1946 r. dominikanie musieli wyjechać z Czortkowa.

Następny referat pt. *Dominikańscy męczennicy z Czortkowa* wygłosił o. mgr Michaiło Romaniv OP z Fastowa. NKWD w nocy z 1 na 2 lipca 1941 r. wtargnęło do klasztoru dominikanów w Czortkowie i wyprowadziło z niego o. Justyna Spyrląka, o. Jacka Stanisława Misiuta, o. Anatola Adama Znamirowskiego oraz br. Andrzeja Bojakowskiego. Następnie przeprowadzono ich nad rzekę Seret na Groblę zwaną Berda, naprzeciwko urwiska zwanego Czerwonym Brzegiem, i tam kazano im uklęknąć i rozstrzelano ich strzałem w tył głowy. Pozostali dominikanie o. Hieronim Franciszek Longawa, br. Reginald Czerwonka, br. Metody Karol Iwaniszczów i tercjarz dominikański Józef Wincentowicz zostali zamordowani w klasztorze.

Ostatni referat pt. *NKWD – sprawca męczeństwa czortkowskich dominikanów* wygłosił o. dr Tomasz Wyrwał OP z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Na prawno-kanoniczny fakt męczeństwa składają się następujące elementy konstytutywne: prześladowca, męczennik, śmierć i przyczyna śmierci. Prześladowcą było NKWD i jako takie było wrogo nastawione do Kościoła, który był potencjalnym zagrożeniem dla władzy komunistycznej. Męczennikami byli dominikanie z Czortkowa, którzy swoje życie oddali za wiarę w Chrystusa. Śmierć została im zadana przez rozstrzelanie, o czym szczegółowo w swym referacie wspominał o. mgr Michaiło Romaniv OP. Przyczyną śmierci po stronie NKWD była nienawiść do Kościoła i wiary katolickiej, a przez męczenników została ona przyjęta w duchu wiary.

Sesja zakończyła się uroczystą kolacją z udziałem prelegentów, władz miasta oraz gości z Kościoła rzymskokatolickiego i grekokatolickiego.